

1. Z postanowienia art. 488 § 2 k.p.c. że każda strona wyznacza jednego arbitra a wyznaczeni "wybiorą superarbitra", o ile zapis inaczej nie stanowi, oraz z postanowienia art. 492 k.p.c., że w razie braku zgody między arbitrami superarbitr zostanie wyznaczony przez sąd państwowy, wynika, że wybór superarbitra jest obowiązkowy, jeżeli zapis nie stanowi inaczej (...).

2. Skoro (...) na skutek nieustanowienia superarbitra nie doszło (...) do ukonstytuowania się Sądu polubownego w przepisany składzie, przeto (...) wydany przez Sąd polubowny w składzie dwóch sędziów polubownych wyrok zapadł w postępowaniu dotkniętym nieważnością (...)

3. Pogwałcenie bowiem przepisów o składzie sądu polubownego stanowi w świetle obowiązujących zasad prawa bezwzględną przyczynę uzasadniającą w każdym wypadku uchylenie orzeczenia sądu polubownego.

**Orzeczenie Sądu Najwyższego
z dnia 17 września 1956 r.
3 CR 505/56**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN W. Bryl (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN J. Tyszka

SSN T. Byliński

po rozpoznaniu w dniu 4 września 1956 r. sprawy z powództwa Antoniny N. przeciwko Józefowi i Kazimierze W. o uchylenie wyroku Sądu Polubownego na skutek rewizji nadzwyczajnej Prok. Gen. P.R.L. od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 9/8 1955 r. sygn. akt. [...] zmienia zaskarżony wyrok i rewizję Józefa i Kazimiery W. od wyroku Sądu Powiatowego w W. z dnia 16.XII.1954 r. nr [...] oddala oraz zasądza od pozwanych na rzecz powódki tytułem kosztów postępowania rewizyjnego przed Sądem Wojewódzkim kwotę 144 zł 80 gr.

Uzasadnienie

Na skutek skargi Antoniny N. o uchylenie wyroku sądu polubownego, zapadłego w dniu 12.IX.1954 r. w sporze między powódką Antoniną N. a Józefem i Kazimierą W., Sąd Powiatowy w W. wyrokiem z dnia 16.XII.1954 r. uchylił powyższe orzeczenie Sądu polubownego, na skutek rewizji zaś pozwanych Józefa i Kazimiery W. Sąd Wojewódzki w K. wyrokiem z dnia 9.VIII.1955 r. zmienił powyższy wyrok Sądu Powiatowego i oddalił skargę.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego zaskarżył Prokurator Generalny P.R.L. rewizją nadzwyczajną z powodu naruszenia istotnych przepisów prawa, w szczególności art. 488 § 2 pkt w związku z art. 510 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz naruszenia interesów Państwa Ludowego i wniósł o zmianę tegoż wyroku i oddalenie rewizji pozwanych od wyroku Sądu Powiatowego w W. z dnia 16 grudnia 1954 r., nr [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Wojewódzki, oddalając skargę Antoniny N. o uchylenie wyroku sądu polubownego, wyszedł z błędnego założenia, że jakkolwiek zapis stron na sąd polubowny nie zawierał wyraźnego postanowienia, zwalniającego arbitrów od wyznaczenia superarbitra, uchylenie się ich od wybrania superarbitra oraz fakt wydania wyroku w składzie tylko dwóch sędziów polubownych nie stanowiły przyczyny uzasadniającej uchylenie wydanego przez nich orzeczenia, ponieważ art. 488 § 2 k.p.c. nie zawiera zdaniem Sądu przymusu ustanowienia superarbitra, art. 492 k.p.c. przewiduje zaś wyznaczenie go przez sąd państwowy tylko w przypadku, gdy nie doszło w tej kwestii do zgody między arbitrami. W szczególności Sąd Wojewódzki przyjął, że ze względu na brak w zapisie postanowienia stron co do ustanowienia superarbitra wybór jego zależał od uznania arbitrów, którzy jednakże nie wyznaczyli w danym przypadku superarbitra i wydali rozstrzygnięcie jednomyślnie.

Powyższe stanowisko Sądu Wojewódzkiego jest nietrafne.

Z postanowienia art. 488 § 2 k.p.c., że każda strona wyznacza jednego arbitra a wyznaczeni "wybiorą superarbitra", o ile zapis inaczej nie stanowi, oraz z postanowienia art. 492 k.p.c., że w razie braku zgody między arbitrami superarbitra zostanie wyznaczony przez sąd państwowy, wynika, że wybór superarbitra jest obowiązkowy, jeżeli zapis nie stanowi inaczej, że zatem, skoro w danym przypadku zapis nie zawierał żadnego postanowienia co do składu sądu

polubownego, to arbitrzy mieli wbrew pogładowi Sądu Wojewódzkiego obowiązek spowodowania, by Sąd ukonstytuował się w składzie trzech sędziów.

Całkowicie dowolne było stwierdzenie Sądu Wojewódzkiego, że na rozpoznanie sprawy w składzie tylko dwóch sędziów zgodziły się w danym przypadku same strony, zgoda bowiem taka nie wynikała bowiem ani z treści zapisu ani z oświadczeń stron złożonych w postępowaniu polubownym, w szczególności z oświadczeń Antoniny N., która przeciwnie w sposób zdecydowany uchyliła się zarówno od stawiennictwa przed Sądem, nieprawidłowo ukonstytuowanym, jak również od składania przed nim wyjaśnień.

Skoro zaś na skutek nieustanowienia superarbitra nie doszło w tych warunkach do ukonstytuowania się Sądu polubownego w przepisany składzie, przeto wbrew pogładowi Sądu Wojewódzkiego wydany przez Sąd polubowny w składzie dwóch sędziów polubownych wyrok zapadł w postępowaniu, dotkniętym nieważnością. W związku z tym nie miała zatem wbrew pogładowi Sądu Wojewódzkiego znaczenia okoliczność, przytoczona w jego wyroku, że arbitrzy uznali wybór superarbitra za zbędny, jak również dalsza okoliczność, że wydali oni orzeczenie jednomyślne.

Pogwałcenie bowiem przepisów w zakresie składu sądu polubownego stanowi w świetle obowiązujących zasad prawa bezzasadną przyczynę, uzasadniającą w każdym przypadku uchylenie orzeczenia sądu polubownego.

Niezależnie jednak od tego stwierdzić należy, że niemożliwe i błędne byłoby przesądzenie z góry, że omawiany udział superarbitra w składzie Sądu nie miałby w rzeczywistości żadnego wpływu na tok postępowania i na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

W powyższych warunkach przeto zaskarżony wyrok, zapadły w postępowaniu polubownym, dotkniętym nieważnością, ulegał, jak to trafnie orzekł Sąd Powiatowy, uchyleniu z mocy art. 510 § 1 pkt 3 k.p.c., wobec czego bezzasadna rewizja pozwanych od wyroku tegoż Sądu Powiatowego, uwzględniającego skargę o uchylenie orzeczenia sądu polubownego, winna była ulec oddaleniu.

Z powyższych zasad, wskazujących, że zaskarżony wyrok Sądu zapadł z pogwałceniem interesu Państwa Ludowego oraz istotnych przepisów prawa, rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona.

Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie